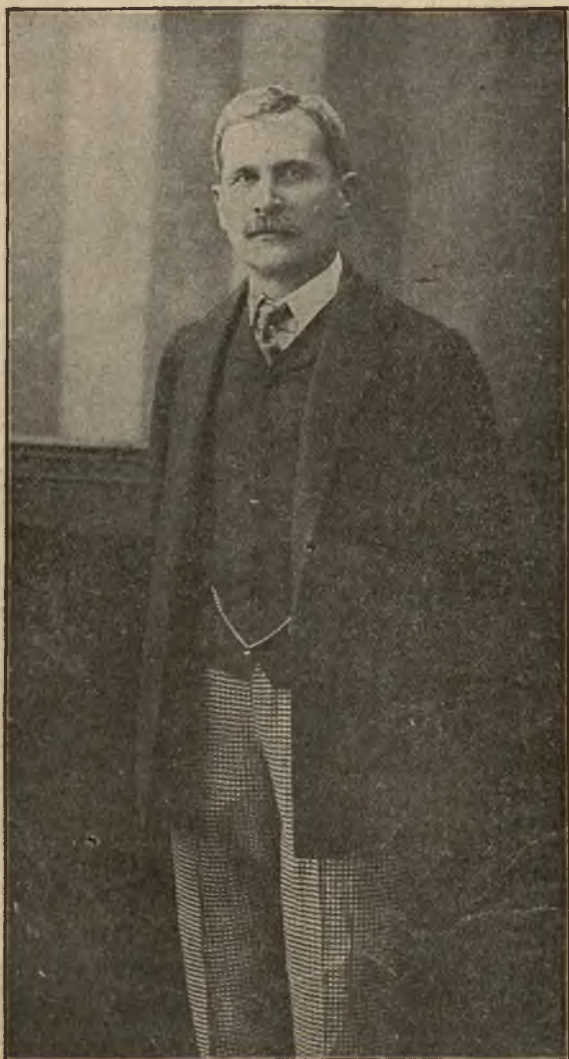


tor sztuki, bo bał się służyć ojczyźnie jako żołnierz uciekł do Belgii". Parokrotnie odzywały się w teatrze trąbki automobilowe. Pomysłowi demonstranci nauczyli się również naśladować sygnał, nakazujący maszyniście teatralnemu spuścić kurtynę i urządzili ten figiel w środku któregoś aktu. Maszynista jednak był uprzedzony i zamiar ich spełził na niczem.



Echa politycznej zbrodni: Dr. Leon Jasiewicz, starszy radca sądu kraj. i przewodniczący rozprawy.

Mimo oburzenia publiczności i starań policji demonstracje powtórzyły się na następnych przedstawieniach i ostatecznie Bernstein widział się zmuszonym ustąpić i sztukę cofnąć, a w gazetach ogłosił list otwarty, w którym przyznał się do zarzucanego mu grzechu młodości i oświadczył, że go żałuje. Oburzony jednak na demonstrantów, wyzwał jednego z nich, Leona Daudet, na pojedynek. Ponieważ ten odmówił mu satysfakcji, Bernsteina zastąpił Jerzy Claretie, syn dyrektora Komedyi francuskiej i spotkanie przyszło do skutku.



Echa politycznej zbrodni: Adwokat dr. Ludwik Szalay, zastępca rodziny zamordowanego.

Warunki były dość ostre, gdyż po bezskutecznej wymianie kul nastąpiło spotkanie na szpady, w którym Claretie odniósł ranę w pierś. Rana ta, jakkolwiek lekka, odebrała mu zdolność dalszej walki i w ten sposób pojedynek zakończył się względnie szczęśliwie.

## Edward Nowowiejski.

Najbliższy koncert krakowskiego towarzystwa muzycznego, zapowiedziany na piątek 17 b. m., poświęcony będzie twórczości genialnego Beethovena, którego kilka dzieł wykona orkiestra towarzystwa oraz młody pianista, Edward Nowowiejski.

Edward Nowowiejski jest bratem dyrektora towarzystwa muzycznego i znakomitego kompozytora, Feliksa i podobnie jak on oraz reszta rodzeństwa, ks. Rudolf i Marya, śpiewaczka, obdarzony wybitnym talentem muzycznym, poświęcił się karierze artystycznej. Studya, rozpoczęte w domu, kontynuował w królewskiej Akademii muzycznej w Berlinie, jako uczeń profesorów Börnera, Bartha i Rudorfa. Ukończył je z wynikiem doskonałym, a o zdolnościach jego i głębokim wykształceniu świadczy najlepiej okoliczność, iż mimo bardzo młodego wieku, ukończył bowiem dopiero 22 rok życia, został mianowany profesorem słynnego konserwatorium Sterna w Berlinie.

Edward Nowowiejski jest pianistą znakomitym, a koncerty jego w Berlinie, Warszawie i innych miastach zjednały mu już sławę niepoślednią, zwłaszcza jako wykonawcy utworów Beethovena, Mozarta i Chopina.

To też i w Krakowie współudział jego w piątkowym koncercie wywołał bardzo żywe zainteresowanie.



Echa politycznej zbrodni: Adwokat dr. Zygmunt Marek, obrońca Trudnowskiego.

Na prośbę zaniepokojonego zniknięciem córki ojca, p. Michała Głowska z Tarnowa, zamieszczamy obok podobiznę zaginionej, z tem, aby wszelkie wiadomości o niej raczyły osoby poinformowane przesłać wprost ojcu.



Tajemnicze zniknięcie: Eleonora Głowska z Tarnowa, która wyjechała w grudniu do Królestwa polskiego i od tego czasu nie dała znaku życia o sobie.

## Marokańskie kłopoty Francji.

(Do ilustracji na str. 10).

Od lat kilku wywiera tok spraw marokańskich wpływ na politykę europejską. Scieranie się interesów różnych państw w tym kraju wywołuje raz po raz zawikłania i zatargi, którym napróżno starają się zaradzić politycy. Kres tym zawikłaniom miała swego czasu położyć konferencja w Algiers, zdaje się jednak, że zamiast usunąć ich przyczyny, wywołała ona raczej nowe.

Najbardziej zaangażowana jest w Maroku Francja, która zmuszona jest obecnie bagnetem popierać ekonomiczne interesa swoich poddanych. Ponieważ zależy jej na utrzymaniu na tronie obecnego sułtana, Muleja Hafida, postarała się o reorganizację na sposób europejski jego armii i wyposażyla ją w pewną liczbę swoich instruktorów, a francuscy oficerowie dowodzą nią teraz w walce z pretendentem Abdulem Azisem.

Równocześnie zagraża Francuzom wrogi im i Europejczykom wogóle szczep Zaerów, który przed paru miesiącami urządził zasadzkę na ekspedycję francuską, zabijając kilku ludzi, między nimi porucznika Marchand. Przeciwno szczepowi temu uchwalila w tych dniach izba deputowanych wysłać dwa bataliony piechoty. W ten sposób siły republiki w Maroku wzrosną do dwu tysięcy żołnierzy i prawdopodobnie śmierć Marchanda będzie w krótkim czasie pomszczona, jak tego wymaga powaga mocarstwa.

Do tych kłopotów przyłączyła się jeszcze jedna okoliczność, a mianowicie nieufność sułtana i Marokańczyków, a więc sprzymierzeńców, do obcych. Ofiarą tej nieufności padł komendant Mangin, zamordowany przez syna jednego z marokańskich ministrów. Naturalnie sułtan obiecał zupełne zadośćuczynienie, ale podobne fakty napawają Francuzów obawą, że ich obecni sojusznicy mogą w danej chwili zwrócić się przeciw wojskom rzeczypospolitej.

Ilustracje nasze przedstawiają grupę francuskich instruktorów w armii sułtana oraz baterię dział szybkostrzelnych systemu Schneidra, wypożyczoną wraz z oddziałem artylerii sułtanowi dla walki z powstańcami.

## Tajemnicze zniknięcie.

W pierwszych dniach grudnia z. r. wyjechała z Tarnowa 20-letnia panna Eleonora Głowska do Warszawy, przyjąwszy obowiązek u artystki śpie-